

KSZTAŁTOWANIE SIĘ PIERWSZYCH OŚRODKÓW KRĘGLARSTWA W II RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ

Odbudowane, po długich latach niewoli niepodległe państwo polskie składało się z obszarów znacznie różniących się między sobą, tak pod względem gospodarczym jak i społeczno-politycznym. Proces scalania ziem polskich był długi i na jego przebieg duży wpływ miało stanowisko zarówno społeczeństwa jak i rządu. Targające narodem konflikty spowodowały, że w obawie przed możliwością rewolucji społecznej klasy panujące zmierzały do zastąpienia utworzonego w latach 1919 - 1921 systemu demokratyczno - parlamentarnego dyktaturą. Utworzono ją zresztą w wyniku zbrojnego zamachu stanu w maju 1926r.

Unifikacja i centralizacja przeprowadzona przez władze państwowe spowodowały po 1926r. wzrost zainteresowania organizacjami młodzieżowymi, sportowymi i paramilitarnymi. Z jednej strony było to zjawisko pozytywne, ale z drugiej strony, organizacje sportowe, jak i zainteresowanie społeczeństwa sprawami wychowania fizycznego i sportu, sanacja starała się wykorzystać dla umocnienia swej władzy. Od 1927r. centralizacja objęła także instytucje związane z krzewieniem kultury fizycznej.



II Rzeczypospolita Polska w latach 1918 - 1939

Rozwój tej dziedziny życia społecznego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej dokonywał się więc w bardzo trudnych i skomplikowanych warunkach, a na początku miał charakter żywiołowy. W latach 1919 - 1927 możliwości ingerencji władz państwowych w kulturę fizyczną były ograniczone, a środki finansowe na ten cel pochodziły głównie z funduszy społecznych, przy czym zasadniczą rolę w ich uzyskaniu odgrywały czynniki lokalno-regionalne. W czasie tym duży wpływ na rozwój kultury fizycznej miała konkurencja międzydzielnicowa, a na jej czoło wysuwał się obszar byłego zaboru pruskiego, cechujący się większym od innych dzielnic stopniem rozwoju społecznego.

Podstawy prawne dla działalności organizacji sportowych określiło rozporządzenie wykonawcze Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 08.11.1919r. Na jego podstawie już w tym samym roku reaktywowały swą działalność niemal wszystkie kluby i towarzystwa z okresu zaborów, w tym również kręglarskie. Z każdym rokiem dynamicznie rosła liczba tych organizacji. Szczególnie intensywne były działania w byłym zaborze pruskim, gdyż obok wspomnianych uwarunkowań społecznych, działania wojenne nie zniszczyły obiektów i urządzeń sportowych. Cała infrastruktura została w zasadzie nienaruszona. Zachowały się szkolne i związkowe sale gimnastyczne, obiekty TG "Sokół", strzelnice i kręgielnie towarzystw strzeleckich oraz inne obiekty sportowe. Zachowały się też dawne kręgielnie przy restauracjach, a wyjazd wielu Niemców spowodował, że baza kręglarska zwiększyła się o liczne obiekty ponemieckie.

Ożywienie gospodarcze po odzyskaniu niepodległości wywołało także zaktywizowanie życia społecznego. Odrodziły się dawne kluby kręglarskie, ale powstały też i nowe. Obok klubów polskich kontynuowały swą działalność, a nawet powstawały nowe zrzeszające osoby narodowości niemieckiej. Zjawisko to występowało tam, gdzie odsetek ludności był przed wojną szczególnie duży. Większość z tych klubów działała do momentu wprowadzenia w 1932r. "Prawa o stowarzyszeniach", a władze w początkowym okresie młodego państwa wykazywały niezwykłą tolerancję wobec mniejszości narodowych dawnych zaborców. Środowisko kręglarskie, zrzeszające w powstałych związkach także kluby niemieckie, wykazało się podobną tolerancją.

Celem skoordynowania pracy klubów i innych stowarzyszeń sportowych, a zwłaszcza dla ukształtowania jednolitych form organizacyjnych, działacze poszczególnych dyscyplin sportowych tworzyli swoje związki. Podaje się, że w 1925r. było w Polsce 14 takich związków, nie wymieniając wśród nich powstałego w 1924r. Polskiego Związku Klubów Kręglarskich z siedzibą w Poznaniu. Należy wspomnieć, że w chwili założenia PZKK, spośród innych powstałych w tym czasie w Poznaniu związków ogólnopolskich, jak związek motocyklowy który zrzeszał tylko 8 klubów, hokeja na trawie - 13 klubów, kręglarski zrzeszał aż 19 klubów.

Po przewrocie majowym, w miejsce ustanowionej wcześniej Rady Naczelnej Wychowania Fizycznego i jej organów obwodowych, zarządzeniem Ministra Spraw Wojskowych powołano Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego, który przejął kompetencje Rady. Umożliwiło to korzystanie przez organizacje sportowe z subwencji rządowych, równocześnie jednak uzależniało, do tego momentu absolutnie społeczny i niczym nie skrepowany ruch sportowy, od aparatu administracyjnego.

Tym niemniej sytuacja materialna państwa zmuszała PUWF i PW do współpracy ze środowiskiem działaczy sportowych w organizowaniu ruchu sportowego w oparciu o czynnik społeczny. Szereg dyscyplin, w tym i kręglarstwo, nie mogło liczyć na poparcie państwa, które mimo nikłych środków finansowych, pragnąc szeroko oddziaływać na młodzież, preferowało sporty bardzo popularne i służące koncepcji zmilitaryzowania społeczeństwa. Nawet znany działacz socjalistyczny Ignacy Daszyński stwierdził, że "obronność państwa należy łączyć ze sprawnością fizyczną". Do sportów, które się do tego przyczyniają, nie zaliczono jednak niestety kręglarstwa, pomimo jego popularności i wrośnięcia w obyczajowość polską.

W części ogólnej instrukcji dla komitetów Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego, wydanej 05 czerwca 1926r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych - Generalną Dyрекcyję Służby Zdrowia (nr ZH 3591/26), stwierdzono w § 4, że "sporty o charakterze wyłącznie rozrywkowym (lawn-tenis, krokiet itp.) nie należą do sportów zasługujących na poparcie przez komitety". Wśród nich, obok wyżej wymienionych dyscyplin oraz łyżwiarstwa, hokeja na lodzie i trawie, koszykówki, palanta, podnoszenia ciężarów i zapasów, wymieniono także niestety kręgle. Trudno więc dziwić się, że w sprawozdaniu Związku Polskich Zwią-

ków Sportowych za 1926r., do którego dotarłem, nie zauważono istnienia Polskiego Związku Klubów Kręglarskich (PZKK).



Pamiątkowy kręgiel wręczony Prezesowi Klubu Kręglarzy „Wiwat” w Jabłonowie Pomorskim z okazji 25-lecia kapłaństwa

Kluby kręglarskie z tradycji były towarzystwami ludzi dorosłych, dysponujących pewną niezależnością życiową, toteż dostęp młodzieży do nich był utrudniony. Niemal zupełnie uniemożliwiło go wprowadzenie w 1930r. zakazu przynależności do klubów sportowych uczniów szkół średnich. Nie można wykluczyć, że postanowienia władz, obok problemów wewnętrznych w samym Związku, stały się przyczyną załamania działalności pierwszego związku kręglarskiego w Polsce. Przyczyniło się też do rozbicia ruchu zjednoczeniowego kręglarstwa polskiego na długie lata. Próba ponownego zjednoczenia wszystkich klubów w ramach powołanego w 1929r. również w Poznaniu Polskiego Związku Kręglarzy (Pol.ZK) nie powiodła się, gdyż część klubów z Pomorza i Kujaw zrzeszyła się w utworzonym, w tym samym roku, Pomorskim Związku Klubów Kręglarskich (Pom.ZK).

Kolejna próba objęcia całego ruchu kręglarskiego przez Pol.Zk poprzez zamiar przystąpienia do Związku Polskich Związków Sportowych w 1932r. również nie odniosła skutku. Związek po wprowadzeniu "Prawa o stowarzyszeniach", zmuszony został do przekształcenia się w organizację lokalną. Stracono wówczas szansę, aby w Polsce (po Niemczech, Anglii, Finlandii i Holandii) uznano kręglarstwo już wtedy za dyscyplinę sportową. W większości państw europejskich powstały związki dopiero w latach trzydziestych lub nawet później. Argumenty ZPZS odrzucające wniosek Pol.ZK świadczyły także o braku rozeznania działaczy sportu polskiego o miejscu kręglarstwa w międzynarodowym sporcie. Już w 1926r. narodowe związki kręglarskie: Finlandii, Holandii, Niemiec, Szwecji i USA utworzyły w Sztokholmie Międzynarodowy Związek Kręglarzy - Internationale Bowling Association (IBA), którego pierwszoplanowym celem było wprowadzenie kręglarstwa do programu olimpijskiego.

Nie bez wpływu na trudności z uznaniem sportu kręglarskiego zarówno w tym czasie, jak i w całym dwudziestolecu międzywojennym, był stan organizacyjny tego sportu na terenie Polski centralnej i wschodniej, a zwłaszcza w Warszawie. W wyniku wojny zostało zniszczonych na tym terenie wiele kręgielni, a nieliczne ośrodki kręglarskie przestały istnieć. Jedynie w Warszawskim Towarzystwie Wioślarskim kontynuowała swą działalność sekcja kręglarska. Nigdy jednak nie traktowano w niej tej gry jako sport wyczynowy, ograniczając się do rekreacji i rozrywki dla wioślarzy i sympatyków klubu. W innych ośrodkach, z reguły przy obiektach gastronomicznych, grano wyłącznie rozrywkowo, nierzadko hazardowo, nie

tworząc klubów i trwałych struktur sportowych. Stąd wśród działaczy sportowych szczebla centralnego, zwłaszcza w momencie tworzenia się ZPZS w 1922r., zabrakło kręglarzy, którzy swój pierwszy związek założyli dopiero w 1924r., podczas gdy większość polskich związków sportowych ukształtowała się do 1922r.

Niepowodzenia w utworzeniu ogólnopolskiej organizacji kręglarskiej spowodowane były również partykularnymi interesami samych kręglarzy. Niemal wszystkie związki, poza poznańskimi, mimo, że w nazwie miały określenie "polski związek", były stowarzyszeniami o charakterze lokalnym i nie wykazywały działań ogólnokrajowych

Na przeszkodzie do utworzenia związku zwłaszcza pod koniec lat trzydziestych, stała również procedura legalizacji federacji ogólnopolskiej wprowadzona "Prawem o stowarzyszeniach" z 1932r., które dla powołania organizacji ogólnopolskiej wymagało istnienia trzech związków okręgowych. Powołanie ich, z kolei, wobec nieprzychylności władz było niezwykle trudne. Trudności te spowodowały, że kilka związków i wiele klubów nie dokonało obowiązku rejestracji swej działalności w urzędach państwowych. Stąd w oficjalnych danych statystycznych z tego okresu liczba klubów kręglarskich jest niewielka. Przykładowo w wykazie klubów sportowych działających w Poznaniu w latach 1919 - 1939 wymieniono jako zarejestrowane tylko bliżej nie sprecyzowany "Klub Kręglarzy" działający w latach 1923 - 1939, które to daty każą domniemać, że był to zapewne utworzony w 1919 roku Wielkopolski Klub Kręglarzy oraz Klub Kręglarzy "Rzut Oka" (1930-1939). Natomiast J.Wower i spis członków Poznańskiego Związku Kręglarzy z dnia 02 marca 1938 (znajdujący się w zbiorach autora) wykazują, że było tych klubów na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych co najmniej 21. Niestety pod koniec dwudziestolecia międzywojennego liczba ich spadła do kilkunastu.



Klub Kręglarski „Polonia” Poznań – 1938r. – stoją od lewej: A.Gaźnicki, S.Pawełczak, E.Lemke, M.Nowak, S. Dolny, B.Szwarc (znany lekkoatleta zamordowany przez hitlerowców), siedzą od lewej: K.Małecki, A.Krupski, W.Dorożala (znany muzyk), M.Andrut, F.Grygiel, R.Kornas

W większych miastach władzom trudniej było kontrolować wszystkie organizacje, choć doskonalono w tym zakresie metody. W małych miastach praktycznie bez zarejestrowa-

nia nie można było działać. Legalizacja, niewątpliwie niezbędna dla celów statystycznych i organizacyjnych, służyła również celom politycznym, co nie wszystkim odpowiadało i wiele dawnych klubów zaprzestało swą działalność. Klub Sportowy "Pogoń" Środa Wlkp. posiadający również Sekcję Kręglarską, legalizując swą działalność w 1934r., w piśmie od Starosty Średzkiego do Urzędu Wojewódzkiego otrzymał znamiennej opinii: "... istnieje od 28.11.1926r., liczy 89 członków spośród wszystkich warstw, działalność sportowa bardzo ożywiona, lojalny w stosunku do organizacji prorządowych, również do władz i Rządu". Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w Śmiglu do Starosty Powiatowego w Kościanie stwierdził, przy rejestracji Klubu Sportowego "Pogoń" Śmigiel: "... przedkładałem z nadmienieniem, że istnienie klubowe nie zagraża bezpieczeństwu publicznemu". Podobną opinię, przy rejestracji, otrzymał Klub Kręglarzy "8" w Ostrzeszowie: "...większość członków należy do miejscowej inteligencji i są prorządowcami".

Łatwiej było jednak zarejestrować klub niż związek okręgowy. Pomimo wielokrotnego napominania o potrzebie zarejestrowania związku, władze administracyjne w Krakowie i Poznaniu utrudniały to wymagając coraz nowych danych. Pomorskiego Związku Kręglarzy w ogóle nie dało się zarejestrować, a Okręgowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego przy Dowództwie Okręgu Korpusu VIII, poinformował Urząd Wojewódzki Poznański, pismem z dnia 21.02.1938r. że: "... również nie wyraża zgody OU WFIPW na rejestrację Pomorskiego Związku Kręglarzy w Bydgoszczy, jako organizacji sportowej, albowiem kręglarstwo nie wchodzi w skład ćwiczeń w.f. i sportowych. Stanowisko to wyjaśnia trudności rejestracyjne związków kręglarskich, a równocześnie jest zaskakujące wobec faktu, że wojskowe organizacje sportowe, przystosowania wojskowego i innych instytucji zmilitaryzowanych (kolej, policja, straż pożarna itp.) posiadały sekcje kręglarskie i uczestniczyły nawet w regularnych rozgrywkach sportowych.

W Poznaniu od 1921r. działał od 1921r. na kręgielni "Zielonogród" Wojskowy Klub Kręglarski, którego prezesem był płk Rataj - Komendant Powiatowej Komisji Uzupelnień (Później RKU), w Wilnie WKS "Śmigły" dysponował własną kręgielnią, a sekcje kręglarskie posiadał Związek Rezerwistów i VIII Pułk Ułanów im. Ks. J. Poniatowskiego w Krakowie. Istniała kręgielnia w Gołębniakach Wojskowych pod Krakowem, posiadała ją także jednostka wojskowa w Przemyślu, a było ich zapewne więcej.

Funkcjonowało kilka bardzo aktywnych w rozgrywkach sportowych sekcji kręglarskich Kolejowego Przystosowania Wojskowego, np. KPW "Metal" Tarnów i KPW Bydgoszcz. Spośród innych zmilitaryzowanych organizacji sekcje kręglarskie i kręgielnie posiadały kluby policyjne w Bydgoszczy, Lwowie, Radomiu i Rzeszowie oraz Miejska Straż Pożarna w Krakowie.

Mimo nieprzychylności władz administracyjnych i wojskowych, kręglarstwo w regionach broniło swego istnienia, zwłaszcza jako interesująca gra rekreacyjna, dająca godziwą rozrywkę i podnosząca sprawność ogólną. Niektóre lokalne władze te walory dostrzegały i nierzadko przyczyniały się do rozwoju kręglarstwa.

Po 1927r. PUWFiPW i jego organy terenowe wystąpiły z wieloma inicjatywami budowy obiektów sportowych. Zbiegło się to z okresem ożywienia gospodarczego w kraju w latach 1927 - 1928. Oprócz sum przekazywanych na inwestycje z budżetu PUWFiPW, niepoślednią rolę w gromadzeniu środków finansowych na sport i rekreację odegrały samorządy i organizacje społeczne. Kręgielnie budowały kluby sportowe, gniazda "Sokoła", bractwa kurkowe, ognia "Strzelca", KPW i prywatni inwestorzy, zwłaszcza restauratorzy.

W Poznaniu z funduszy państwowych wybudowano kręgielnię na boisku "Arena", a na terenie województwa kilka dalszych. Budowały je także duże zakłady pracy, np. w Krakowie - Monopol Tytoniowy, w Mościcach i Jaworznie - Zakłady Azotowe, w Mielcu - Polskie Zakłady Lotnicze, w Chełmku - Fabryka Butów "Bata", także Policja w radomiu i Mie-

ska Straż Pożarna w Krakowie. Duży udział w budowie tych obiektów mieli sami pracownicy tych zakładów i instytucji, entuzjaści gry w kręgle.



Klub Kręglarski Miejskiej Straży Pożarnej w Krakowie przed swoją kręgielnią – 1938r. – siedzą od lewej: Kramarz, S.Feliks, F.Kubarek, J.Komorek, stoją od lewej: A.Kudła, S.Pawlik, M.Werblik, J.Janik, H.Góra

Negatywny wpływ na tak dobrze zapowiadający się rozwój kręglarstwa w okresie międzywojennym miał ostry kryzys gospodarczy na początku lat trzydziestych. Szereg klubów zmuszonych zostało do przerwania swej działalności z powodu braku środków finansowych. Większość z nich nie wznowiła już swej działalności. Wiele spośród tych klubów działało poza strukturami związkowymi, bez powiązania z silnymi ośrodkami kręglarskimi. Kręglarstwo traktowano jako element ogólnego wychowania fizycznego, dyscyplinę uzupełniającą lub rozrywkę o charakterze współzawodnictwa sportowego, a niekiedy i hazardu. Zjawisko to występowało często w Wielkopolsce i na Pomorzu, gdzie istniało wiele klubów pozostających poza związkami. W przeważającej mierze, na tym terenie, kręglarstwo korzystało z pomocy rzemiosła, kupiectwa i restauratorów. Ci ostatni na nim zarabiali, ale równocześnie stawali się mecenasami i pierwszymi działaczami tego sportu, przejmując wzory zagraniczne, głównie niemieckie; sami uczyli się działalności organizacyjnej w zakresie tworzenia struktur nowoczesnego kręglarstwa. Wspomagali ich w tych działaniach pracownicy państwowi.

W lepszej nieco sytuacji były kluby dawnego zaboru austriackiego, które w większości działały w oparciu o duże zakłady lub instytucje państwowe. Z tego powodu w klubach tych mogli grać ludzie ubożsi, nierzadko robotnicy lub młodzi rzemieślnicy, dla których te kluby często były tworzone.

Ograniczone środki finansowe, pochodzące przede wszystkim ze składek, nie pozwalały na kontakty międzymiastowe. Ich liczba wzrosła dopiero pod koniec lat trzydziestych. Związane to też było z zasadniczą zmianą mentalności działaczy kręglarskich. Podjęto wspólne działania o powołanie jednej ogólnopolskiej organizacji, reprezentującej interesy całego polskiego kręglarstwa, dbającej o jego rozwój. U podstaw tej zmiany legły nie tylko częstsze kontakty, ale także trudna sytuacja, w jakiej znalazł się związek bydgoski i troska działaczy tego sportu o jego dalszy rozwój. Wiodącą rolę w tym względzie miał związek poznański wspomagany przez trzy pozostałe. Działacze poznańscy mieli największe doświadczenie organizując działalność związkową już od 1924r. i przystosowując ją do zmieniających się warunków dla tego sportu w kraju. Posiadali również najlepsze kontakty z Międzynarodową

Federacją Kręglarską, która już w 1936r. wymieniała poznański związek wśród swoich członków.



Kręglarze Państwowego Monopolu Tytoniowego w Krakowie – 14.09.1938r.- przed swym pierwszym meczem z Miejską Straż Pożarną, przed swoją kręgielnią na Dolnych Młynach

Artykuł ten scharakteryzował ogólnie dzieje kręglarstwa polskiego w okresie II Rzeczypospolitej. W następnych artykułach zajmiemy się bardziej szczegółowo tym okresem i wydarzeniami związanymi z rozwojem kręglarstwa w Polsce, a były one bogate w wydarzenia znamienne dla przyszłych dziejów tego sportu w naszym kraju. W następnym artykule omówione zostaną związki kręglarskie powstałe w tym okresie w Poznaniu./CEGE/



Kręgielnia z lat dwudziestych w Krościenku nad Dunajcem jako przykład oryginalnego polskiego rozwiązania konstrukcyjnego kręgielni.